
W artykule *“Groteskowe wybielanie Edwarda Gierka”* zamieszczonym w dodatku Plus Minus autor Piotr Zaremba stwierdza, że film *“Gierek”* jest świadectwem zanikania prawdy w kulturze, zwłaszcza tej popularnej. I dalej:

*“Edward Gierek grany przez kabareciarza Michała Koterskiego to człowiek, który nieustannie chce dobrze. Prawdziwy pierwszy sekretarz był bezwzględny graczem, inaczej nie utrzymałby się u władzy przez dekadę. Z kolei Stasia Gierkowa była przysadzistą paniusią, a nie wciąż młodą i atrakcyjną Małgorzatą Kożuchowską. Film odrzucają po kolei wszyscy historycy tamtej epoki. To chyba jedyna sprawa, która łączy Marcina Zarembę, dyżurnego komentatora historycznego *“Polityki”*, i naukowców związanych z obecnym IPN. Jedni i drudzy mówią i piszą o infantylnej bajce”.*

W Danii minął pierwszy dzień bez ograniczeń epidemicznych, mimo rekordowych wskaźników zakażeń wariantem Omikron. Młodzi Duńczycy cieszą się ze zniesienia restrykcji, a osoby starsze wciąż obawiają się, że Covid-19 może zagrozić ich zdrowiu. Jesienią ubiegłego roku rząd Danii przywrócił część środków kontroli infekcji, a w grudniu mocno je zaostrzył.

Badania potwierdziły kolejne 48 251 nowych przypadków koronawirusa w Polsce. Zmarły 23 osoby z Covid-19 – poinformowało w niedzielę Ministerstwo Zdrowia. Od początku pandemii wykryto w Polsce ponad 4.85 mln. zakażeń, zmarło ponad 105 tys. osób.

Putin jeszcze w 2007 roku nie przeciwstawiał się poszerzeniu NATO, a Rosja była wtedy partnerem Sojuszu. Potem Kreml zmienił sposób myślenia i teraz chce napisać historie na nowo, tak aby znaleźć uzasadnienie dla obudowy imperium – powiedział premier Łotwy Artur Karins.

W artykule *“Francja wpatrzona w Putina”* zamieszczonym w *“Rzeczpospolitej”* Jędrzej Bielecki stwierdza: *“Rewolucyjna Francja zapisała w 1789 roku w deklaracji praw człowieka, że ‘ludzie rodzą się i pozostają wolni i równi w swoich prawach’ Ale nad Sekwaną wielu uważa, że to nie dotyczy Ukraińców i ich walki o odrzucenie rosyjskiego dyktatu. I choć nadal nie wiadomo, czy Europę czeka wojna, czy nie, to przynajmniej jest już jasne, komu na Zachodzie rosyjski przywódca ufa najbardziej”.*

W *Polityce.pl* czytamy wypowiedź generała Waldemara Skrzypczaka, byłego dowódcy Wojsk Lądowych: *“Przylot amerykańskich żołnierzy do Polski jest sygnałem dla Putina, że Polska nie jest osamotniona. To gest polityczny, bardzo dobrze przez nas odbierany i absolutnie nam potrzebny. Czy to jest wzmocnienie wschodniej flanki NATO, nad tym bym dyskutował. Politycznie absolutnie tak. To jest gest polityczny, który pokazuje determinację Stanów Zjednoczonych do wspierania państw Europy Środkowo – Wschodniej dot. suwerenności i niezależności od Rosji”.*

Opracował :

Hubert Błaszczyk